

Ś GŁOS Świdnika

TYGODNIK NR 26 (1739) 14.07.2006 r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

Wydział Oświaty i Spraw Społecznych informuje

że druki wniosków o przyznanie stypendium szkolnego na rok szkolny 2006/2007 będą do pobrania w Biurze Obsługi Interesanta od 16 sierpnia 2006 r. Wypełniony wniosek należy złożyć do Biura Obsługi Interesanta w dniach od 1 września do 15 września 2006 r.



SKOK ŚWIDNIK



PZL-Świdnik w połowie roku

Z czego żyjemy?

Jak zawsze w 55 - letniej historii PZL-Świdnik, sytuacja finansowa fabryki zależy od sprzedaży śmigłowców, jednak w 2006 roku w zupełnie innym stopniu niż jeszcze 15 lat temu. Wówczas zdobycie zamówień na śmigłowce stanowiło o być albo nie być zakładu. Obecnie alternatywa nie jest aż tak dramatyczna. Na początku lipca PZL-Świdnik zatrudniał 3493 osoby. Aż dwie trzecie z nich żyje z realizacji zamówień kooperacyjnych.

Oficjalne wyniki działalności firmy w ciągu pierwszych pięciu miesięcy bieżącego roku wykazują prawie 9 - milionową stratę netto. Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik podchodzi jednak do tego problemu spokojnie: - Oceniam sytuację firmy jako przeciętną - powiedział 7 lipca, podczas miesięcznego spotkania z kadrami kierowniczą przedsiębiorstwa. Problem nie polega na znalezieniu pracy, ale na terminowej realizacji kontraktów. Wzrost sprzedaży kooperacyjnej, nawet w stosunku do rekordowego roku 2005 jest imponujący. Martwią natomiast opóźnienia w strategicznych dla PZL programach śmigłowcowych: SW-4 i Sokoła.

Do wykonania półrocznego planu sprzedaży, który wynosił 152 mln zł zabrakło 12,7 miliona złotych. Przyczynili się do tego głównie opóźnienia w dostawach śmigłowców. Plan wykonano w 92,4 proc.

Potrzebne inwestycje

Rozwój współpracy przemysłowej wymaga kolejnych inwestycji. Zarówno kierownictwo PZL-Świdnik, jak i zagraniczni partnerzy firmy zdają sobie sprawę, że wymaga to wspólnych działań. Dlatego też w ostatnim czasie zawarto szereg porozumień, między innymi z Agustą, Leonardo i SOGERMA. Z jednej strony poprawia one

Dokończenie na str. 2

Środki z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Historia bez nudziarstwa

W ostatnim czasie gminie miejskiej Świdnik udało się pozyskać wiele środków zewnętrznych. Na przykład dobra wiadomość trafiła z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które przyznało nam fundusze na program pod nazwą „Patriotyzm jutra”.

- Postanowiliśmy do tego ministerialnego projektu wysłać własny wniosek, nad którym pracowaliśmy wiele miesięcy z nauczycielami wszystkich szkół podstawowych. Okazało się, że z sukcesem. Projekt „Patriotyzm jutra” będzie obejmował kwotę przekraczającą 74 tysiące złotych, z czego 63 tysiące zł otrzymamy z ministerstwa - wyjaśnia Tomasz Szydło, wiceburmistrz Świdnika.



fol. Sławomir Socha

Program adresowany jest do uczniów szkół podstawowych i będzie obejmował głównie różnego typu zajęcia, jak na przykład wycieczki do najciekawszych historycznych miejsc, nie tylko w regionie, m.in. szlakiem „Bohaterów Kamieni na Szaniec”, wycieczka do muzeum Powstania Warszawskiego, wycieczka „Śladami polskiego podziemia na Lubelszczyźnie”. Dzięki tym działaniom dzieci znacznie lepiej i szybciej poznają historię swego kraju, niż gdyby miały do dyspozycji tylko suchą wiedzę książkową.

Zachęci ten sukcesem napisaliśmy podobny projekt zaadresowany tym razem do młodzieży ze szkół gimnazjalnych i ze szkół średnich - dodał burmistrz Szydło.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że świdnicki projekt dotyczący pomocy finansowej dla Romów również znalazł akceptację w Ministerstwie Administracji i Spraw Wewnętrznych. Przypomnijmy, chodzi o sfinansowanie podręczników i remontów mieszkań dla rodzin romskich.

(sls)

Szkoła Podstawowa nr 7



WAKACJE
z
ANGIELSKIM

Victory
Szkoła Języków Obcych
www.victory.lublin.pl

bezpłatne kursy językowe dla dzieci

Zapisy dzieci na 2 edycję (17-28 lipca)
od 3 lipca w godz. 10.00-14.00
Sekretariat Szkoły Języków Obcych Victory
Tel: 0 513 734 642, 513 130 427

NASI SPONSORZY:

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
www.gondcar.pl

STACJE KONTROLI POJAZDÓW
ul. Lubelska 75 tel. (081) 468 20 44
ul. Jana Piana 10 tel. (081) 468 20 20
ul. Piłsudskiego 80 (torony) tel. (081) 746 62 76

PEARSON
Longman

Burmistrz Świdnika

UWAGA
RODZICE

Akcja pod patronatem:

II LO im. K.K.Baczyńskiego - 98,95%
zdanych matur

Świdnik wśród najlepszych

Średnia wyników osiągniętych przez maturzystów Lubelszczyzny pozwoliła na zajęcie IV miejsca w kraju. Duży w tym wkład mieli uczniowie ze Świdnika, którzy osiągnęli, chociażby w porównaniu do szkół lubelskich, bardzo dobre wyniki. Najlepsi okazali się maturzyści z II LO, którzy zdali egzamin dojrzałości w 98,95 %. W I LO im. Wł. Broniewskiego było 95,28 % zdanych matur, w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej - 83,78%, w Zespole Szkół nr 1 - 73,26%. Więcej informacji o tegorocznych maturach w następnym numerze Głosu Świdnika.

Chcesz odbyć atrakcyjny staż i zdobyć pracę?

Czekają na Ciebie!

15 października rusza w PZL-Świdnik program staży wspomagających wdrażanie filozofii lean manufacturing - coraz popularniejszego na świecie sposobu organizacji pracy przedsiębiorstw. Polega on na optymalizacji wszelkich procesów, począwszy od działań promocyjnych i marketingowych, poprzez produkcję, po sprzedaż i obsługę posprzedażną klientów. W uproszczeniu lean manufacturing można nazwać filozofią „odchudzania produkcji”, czyli eliminacji wszelkich niepotrzebnych działań. Kierownikiem projektu stażowego jest w zakładzie Ewa Kamińska, kierownik działu zasobów ludzkich. Dlaczego właśnie ona?



Grupa przygotowująca projekt stażów absolwentów w PZL. Od lewej: Magdalena Książek, Mariusz Kozak, Ewa Kamińska, Iwona Czarnecka i Mariusz Piskala.

- Ponieważ najważniejszym czynnikiem decydującym o jego powodzeniu będą ludzie - mówi E. Kamińska. Chcemy zorganizować roczny staż dla 25 absolwentów wyższych uczelni, reprezentujących różne kierunki, od studiów technicznych, informatycznych, po marketing i zarządzanie. Staż przeznaczony jest dla osób, które zakończyły studia po 15 października 2005 roku i nie ukończyły 27 roku życia. W czasie stażu będą wykorzystywać wiedzę zdobytą na uczelni, a przy okazji gromadzić trudne do

przeoczenia doświadczenia w pracy w konkretnych warunkach dużego przedsiębiorstwa, dysponującego nowoczesnymi technologiami i organizacją pracy.

- W jaki sposób firma chce zachęcić absolwentów do uczestnictwa w stażu?

- Otrzymają miesięczne wynagrodzenie 1000 złotych netto, czyli dwa razy więcej niż na normalnym stażu, dlatego szansę na odbycie stażu otrzymają najlepsi. Po roku co najmniej dziesięciu osobom zaoferujemy

Dokończenie na str. 2



SKOK ŚWIDNIK
TANIE POŻYCZKI - NISKIE RATY



Z czego żyjemy?

Dokończenie ze str. 1

rentowność poszczególnych programów, z drugiej umożliwić zakup nowych maszyn i urządzeń.

Za milion euro kupiona zostanie prasa tunelowa, dzięki której po nowemu kształtowane będą blachy pokryciowe struktur lotniczych. Na mocy porozumienia z Latecoere, 700 tysięcy dolarów zostanie wydanych na nowe maszyny dla Zakładu Mechanicznego. Negocjacje z SOGER-MA zaowocują zakupem czterech nowoczesnych frezarek, dzięki którym produkcja części mechanicznych centralnej części skrzydła samolotu ATR-72 już we wrześniu powróci do Świdnika.

Pod koniec przyszłego roku ruszy nowy, czwarty autoklaw do utwardzania wyrobów kompozytowych, który rozwiąże problem terminowości dostaw dla AgustaWestland, GKN i Eurocopter Deutschland.

Konsekwencją budowy nowej galwanizerni, której montaż zakończono uroczystie 24 czerwca, w dniu jubileuszu 55-lecia PZL-Świdnik, będzie utworzenie Zakładu Obróbek Pokryciowych, skupiającego wszystkie procesy obróbek chemicznych stosowane w zakładzie, ale również kontrolę jakości zespołów powstających w zakładach lotniczym i mechanicznym.

Zmiany organizacyjne szykują się również w Zakładzie Rozwoju i Wdrożeń gdzie, na wzór programów kooperacyjnych, powołani zostaną specjaliści programów: SW-4, Sokół, Kania i Mi-2.

W drugim półroczu 2006 roku stoi przed fabryką kilka bardzo istotnych zadań. Po pierwsze - zakończenie umowy wdrożeniowej śmigłowca SW-4 do Sił Powietrznych. Po drugie - budowa prototypu zmodernizowanego śmigłowca wsparcia pola wal-

ki. Na podpisanie czeka umowa na dostawę śmigłowców dla odbiorcy zagranicznego, zależna między innymi od rządowych gwarancji kredytowych. Kolejnym wyzwaniem będzie udział w przetargu na śmigłowce dla Straży Granicznej. W przypadku powodzenia tych działań w hali wydziału montażu pojawią się nowe śmigłowce.

Gdzie pracujemy:

Zakład Lotniczy - 1036 osób
Zakład Mechaniczny - 872 osoby
Zakład Wyrobów Klejonych i Kompozytowych - 491 osób
Zakład Rozwoju i Wdrożeń - 281 osób
Zakład Napraw Sprzętu Lotniczego - 92 osoby
Inne - 721 osób

Zakończone zostały negocjacje płacowe prowadzone między dyrekcją firmy i związkami zawodowymi. Zgodnie z nim podwyżka dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach wykonawczych wyniesie średnio 110 zł brutto. Zatrudnieni w zawodach: konstruktor, technolog, metalurg oraz specjaliści w tych zawodach otrzymają średnio po 120 zł brutto. Fundusze na podwyżki dla kadry kierowniczej szczebla operacyjnego i zarządzającego będą stanowić 7,21 sumy stawek wynagrodzenia zasadniczego. Średnia płaca w PZL-Świdnik za 5 miesięcy 2006 roku wynosiła 2065 zł brutto.

jmr

W ciągu 5 miesięcy 2006 roku w PZL-Świdnik przepracowano 1,279 mln godzin.

W tym na rzecz:

AgustaWestland	- 37%
Latecoere	- 13%
Eurocopter Deutschland	- 9%
Produkcja śmigłowców	- 8,6%
Remonty i przeglądy śmigłowców	- 5,6%
Produkcja części zamiennych do własnych śmigłowców	- 5,4%
Prace badawczo rozwojowe	- 1,2%
Inne	- 20,2%

Czekają na Ciebie!

Dokończenie ze str.1

zatrudnienie na stałe. Sądzą jednak, że w przypadku powodzenia projektu wszyscy mogą liczyć na uzyskanie pracy w PZL-Świdnik. Gdyby nie skorzystali z propozycji pozostania w fabryce, zdobyli w ciągu roku praktyczną wiedzę i doświadczenie zapewnią im pracę, o jakiej można tylko marzyć na początku kariery zawodowej. Wprowadzanie nowoczesnych metod organizacji pracy staje się coraz bardziej popularne, a jego umiejętności, coraz lepiej opłacane.

- Jak skorzysta na tym zakład?

- Czasem warto spojrzeć na siebie oczami innych, zwłaszcza jeśli są to ludzie młodzi, otwarci na

zmiany, dysponujący wiedzą nabytą w ostatnich latach. Sądzą, że ich działalność w obszarach, między innymi: technicznego przygotowania produkcji, logistyki, zapewnienia jakości, planowania oraz zarządzania produkcją i wypracowane przez nich nowe rozwiązania bardzo nam pomogą we wdrażaniu lean manufacturing. Jestem pewna, że obie strony będą zadowolone z efektów tego projektu.

- Skąd pochodzą pieniądze na finansowanie programu?

- Z Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego Unii Europejskiej.

Otrzymamy około 800 tysięcy złotych, nie tylko na płace dla stażystów, ale również, na przykład, zakup niezbędnego sprzętu komputerowego.

- W jaki sposób można zgłosić swoją kandydaturę?

Termin zakończenia rekrutacji mija 30 września, ale najlepiej złożyć dokumenty już teraz. Potrzebny będzie życiorys, dyplom bądź zaświadczenie o ukończeniu studiów i deklaracja, że nie jest się zarejestrowanym jako bezrobotny. Szczegóły oferty można znaleźć na stronie www.pzl.swidnik.pl lub pod numerem telefonu 081 751-20-61, wewnątrz 67-97 lub 55-35.

jmr

Nauczyciele i uczniowie „Bronka” przeprowadzili akcję charytatywną

Dzień Dziecka w Afryce

9 czerwca na placu Konstytucji 3 Maja odbywała się akcja charytatywna „Dzień Dziecka w Afryce” zorganizowana przez społeczność I Liceum Ogólnokształcącego im. Wł. Broniewskiego w

Świdniku. W ten sposób nasze miasto dołączyło do ogólnopolskiej kampanii, której celem jest zbiórka środków na pomoc dzieciom z Sierra Leone na zakup szczepionek, aparatury i innych niezbędnych ma-

teriałów do przeprowadzenia wśród dzieci szczepień przeciw odrze. Akcja trafiła do naszego miasta dzięki Pawłowi Broniszowi, absolwentowi I LO, który przedstawił ideę przedsięwzięcia Samorządowi Uczniowskiemu „Bronka”.

Dary otrzymane od świdnickich sponsorów umożliwiły uczniom I LO zorganizowanie loterii „Każdy los wygrywa”. Wolontariuszki ulepły z modeliny „cegiełki”, które sprzedawały za symboliczne kwoty, zachęcały do zakupu pamiątkowych kartek i własnoręcznie upieczonych ciast. Na placu można było za drobną opłatą pomalować sobie twarz w fantazyjne wzory.

W programie imprezy znalazły się, m.in. takie atrakcje jak: aukcje, konkursy piosenki, konkursy sportowe, pokaz sprzętu pożarniczego, występy cheerluderek oraz zespołu tanecznego FUX. Zebrane pieniądze zostały przekazane na konto UNICEF.

(sls)



Co nurtuje radnych

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta radni zgłaszali swoje interpelacje i wnioski. Oto niektóre ze zgłoszonych problemów.



Zenon Dec zwrócił uwagę na problemy mieszkańców osiedla przy ul. Zwirki i Wigury. Zaproponował, by miasto podjęło stanowisko, w którym domagałoby się od starostwa Świdnika ujęcia w przyszłorocznym planie budowy nowej bądź renowacji starej nawierzchni tejże ulicy. Radni jednogłośnie przyjęli to stanowisko. Radny Dec zgłosił również wniosek, aby z napisu „Świdnik miasto” widniejącym na dworcu PKP usunąć ostani człon, który nie ma żadnego uzasadnienia.



Stanisław Kubiniec przypomniał, że po ubiegłorocznych obfitych opadach deszczu, które skutkowały podupięceniem niektórych osiedli burmistrz powołał komisję. Jej zadaniem było opracowanie działań zabezpieczających w przyszłości przed takimi problemami. Radny zapytał więc, jakie zadania zawarte w protokole już zostały wykonane. Podziękował także burmistrzowi w imieniu mieszkańców osiedla Brzeziny za ustawienie ławek na odcinku między kościołem NMP MK a ulicą Modrzewiową.



Włodzimierz Radek zainteresował się losem mieszkańców bloku socjalnego przy ul. Krępieckiej. Przedstawił wniosek, by rodzinom zamieszkującym ten budynek rozłożyć w dłuższym czasie opłaty za energię elektryczną. Zapytał także, czy udaloby się zmobilizować odpowiednio służby miejskie do zaprowadzenia porządku na skwerku z tyłu Hali Targowej.



Barbara Gajewska zaproponowała zwrócenie większej uwagi na osiedle Wschód. Jako przykład podała ulicę Dworcową, wzdłuż której żywo płynie przyczyna się tylko po interwencji mieszkańców.



Jakub Osina zauważył, że w ciągu ostatnich 2-3 miesięcy narasta tendencja do likwidacji placów zabaw. Tak właśnie stało się z obiektem przy ul. Spadochroniarzy. Co się dzieje? Gdzie jest polityka prorodzinna? - pytał. Z jednej strony zabiegamy o wsparcie rodziny, a z drugiej pozwalamy Spółdzielni Mieszkaniowej na likwidację placów zabaw. Radny Osina poruszył także sprawę świdnickich rzeźb wzbogacających pejzaż miasta, a których od lat nie poddaje się zabiegom renowacyjnym.



Janusz Królik zapytał, kiedy będzie można w Świdniku skorzystać z profilaktycznych badań wykrywania raka piersi, a także kiedy będą wypłacane zasiłki z tytułu urodzenia dziecka.



Dlaczego Straż Miejska nie ma bezpośredniego połączenia z policją - zapytał **Jan Kondrak**.



Sławomir Myk zwrócił się z pytaniem, co się stało z projektem zainstalowania świateł na skrzyżowaniu ulic Niepodległości i Wyszyńskiego, gdzie od wielu lat dochodzi do wypadków drogowych.

opr.(sls)

Stanowisko Radnych Rady Miasta Miasta Świdnik zgłoszone przez Klub Radnych „Prawo i Rodzina” na sesji Rady Miasta w dniu 30 czerwca

„Jako radni miasta Świdnik, doceniając konieczność lustracji i dekomunikacji życia publicznego, mamy szczególny obowiązek zaapelować do Rady Ministrów i Pralamentu Rzeczypospolitej Polskiej o jak najszybsze zmiany w ustawodawstwie lustracyjnym. Sytuacja, w której Rzecznik Interesu Publicznego stawia zarzuty w oparciu o materiały, z którymi osoba zainteresowana nie może się zapoznać, jest zwykłą niegodziwością.

Apelujemy o zmiany w ustawodawstwie, dzięki którym teczki wszystkich osób publicznych, od samorządowców po Prezydenta Rzeczypospolitej będą jawne i dostępne dla opinii publicznej. Wtedy każdy z nas będzie w stanie wyrobić samemu sobie w tej materii zdanie, nie będąc zależnym od esbeckich przecieków i prowokacji. Z całą pewnością zmiana dzisiejszych przepisów lustracyjnych przysłuży się do większej jawności życia publicznego, a co za tym idzie zerwania obecnych mniej lub bardziej nieformalnych układów z okresu PRL”.

Za przyjęciem stanowiska głosowało 10 posłów, 1 był przeciw a 1 wstrzymał się od głosu. Trzech radnych nie wzięło udziału w głosowaniu.



„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL-Świdnik S.A. i Burmistrza Miasta Świdnik.
Nakład: 2000 egz.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1.
Tel./fax 0 81 468-74-54.



WZD Regionu Środkowowschodniego NSZZ „S”



Dobiegają końca wybory w regionalnych strukturach NSZZ „Solidarność”. Związkowe wybory zakończy Krajowy Zjazd Delegatów w Szczecinie (28-30 września br.). Wówczas delegaci wybiorą władze krajowe Związku.

Na funkcję Przewodniczącego Regionu w Lublinie startowało dwóch kandydatów. Oprócz Mariana Króla startował także Chrzastowski Andrzej z DMP Lublin.

W skład Zarządu Regionu Środkowowschodniego NSZZ „S” delegaci wybrali m.in. Romana Koza-



W dniach od 29 do 30 czerwca br. w Świdniku odbywało się Walne Zebranie Wyborcze Delegatów Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność”.

Delegaci XIX Walnego Zgromadzenia Delegatów Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” wybrali na Przewodniczącego Zarządu Regionu na kadencję 2006-2010 ponownie Mariana Kró-

ka, Przewodniczącego Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A., a delegatem na Krajowe Zebranie Delegatów został wybrany Piotr Karwowski, długoletni były wiceprzewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A.

Wybranim kolegom serdecznie gratulujemy.

red.

Kongres Sekretariatu Metalowców NSZZ „S”

W dniach od 19 do 21 czerwca br. w Bukowinie Tatrzańskiej odbył się Kongres Sekretariatu Metalowców NSZZ „Solidarność”. W skład Sekretariatu wchodzi osiem sekcji branżowych w tym min. Sekcja Krajowa Przemysłu Lotniczego której delegatami na Kongres są: Roman Jakim i Ryszard Szyszka z NSZZ „Solidarność” PZL-Rzeszów, Roman Kozak z NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. i Marian Kokoszka z NSZZ „Solidarność” PZL-Mielec. W czasie dwudniowych obrad wybrano 25 osobową Radę Sekretariatu, której przewodniczącym został ponownie wybrany Adam Dittmer. W skład Rady weszli również: Roman Jakim i Marian Kokoszka. Kongres dokonał wyboru Komisji Rewizyjnej, której członkiem został Roman Kozak. Przewodniczącym KM NSZZ „S” PZL-Świdnik S.A.

red.

26 rocznica wydarzeń Lipca 1980 r. w Świdniku i na Lubelszczyźnie

8 lipca 1980 w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku załoga rozpoczęła strajk, który szybko rozprzestrzenił się na cały Region i w okresie do 25 lipca objął ponad 50 tysięcy osób ze 150 zakładów pracy całej Lubelszczyzny.

Po raz pierwszy w historii PRL władza komunistyczna została zmuszona do popisania porozumienia. Był to sygnał dla pracowników w innych częściach kraju, że możliwe jest przełamanie bariery strachu po krwawych wydarzeniach Grudnia 1970 roku oraz Czerwca 1976 roku. Przypomnieć należy również, iż doświadczenia lubelskie, w których zrezygnowano z wychodzenia na ulicę na rzecz protestów w zakładach pracy z powodzeniem wykorzystano w Sierpniu 1980 roku.

Kalendarium Lubelskiego Lipca '80

8 lipca 1980 r.
Na wieść o drastycznych podwyżkach cen żywności o godz. 8.30 pracę przerwali pracownicy Wydziału Obróbki Mechanicznej WSK Świdnik.

Po kilku godzinach strajk objął większość załogi Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku.

Po południu do protestu przyłączyła się Autoryzowana Stacja Obsługi „Pomozbyt” w Lublinie.

9 lipca 1980 r.
Trwa nadal strajk w WSK Świdnik. Lista żądań zawiera 110 punktów. Do protestujących przybywają między innymi: Aleksander Kopeć - Minister Przemysłu Maszynowego oraz Mieczysław Stepien - wojewoda lubelski.

Strajk rozpoczyna Fabryka Maszyn Rolniczych Agromet w Lublinie.

Protestuje nadal załoga Stacji Obsługi Polmozybt w Lublinie

W radiu Wolna Europa pojawia się pierwszy serwis dotyczący lubelskich protestów.

10 lipca 1980 r.
Rano rozpoczynają strajk Lubelskie Zakłady Naprawy Samochodów oraz Zakład Naprawczo-Produkcyjny Mechanizacji Rolnictwa w Lublinie.

Kontynuowany jest protest w WSK Świdnik oraz Fabryce Maszyn „Agromet”.

Pierwsze niepokoje w Fabryce Samochodów Ciężarowych.

11 lipca 1980 r.
Wybuch strajk w Fabryce Samochodów Ciężarowych, Zakładach Azotowych „Puławy” oraz Lubelskich Zakładach Przemysłu Skórzanego.

Trzeci dzień strajku w Fabryce Maszyn Rolniczych „Agromet” w Lublinie

Kontynuacja protestu także w LZNS, Polmozybicie, ZNPMR w Lublinie.

Napięta sytuacja w Lubelskiej Fabryce Wag.

W WSK Świdnik dochodzi do podpisania pierwszego w historii PRL porozumienia między strajkującymi a władzą komunistyczną.

Dziwięciopunktowy dokument, który z ramienia załogi podpisał: Zofia Bartkiewicz, Zygmunt Karwowski oraz Roman Olcha, a z ramienia władz: Dyrektor Naczelny WSK Świdnik Jan Czogała, Przewodniczący Samorządu Robotniczego oraz Przewodniczący Rady Zakładowej. (minister Spraw Wewnętrznych ostrzegł władze centralne, iż podpisanie porozumienia będzie miało negatywny wpływ na załogi innych zakładów)

12 lipca 1980 r.
Strajkują nadal: Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet”, Lubelskie Zakłady Naprawy Samochodów, Fabryka Samochodów Ciężarowych, Zakłady Azotowe w Puławach, Lubelskie Zakłady Przemysłu Skórzanego, Polmozybt.

Rozpoczyna strajk Zakład LZNS nr 2 Siedliszczki i Zakład nr 4 Chodel, Fabryka Wag i Zakłady Mięsne w Lublinie.

13 lipca 1980 r. niedziela

14 lipca 1980 r.
Kończy się strajk w Polmozybicie, Agromecie, FSC, LZPS, Fabryce Wag, filii LZNS nr 2 i Lubelskich Zakładach Mięsnych. Kontynuacja protestu w LZNS i jego filiach nr 4, FSC i Azotach.

Do jednodniowego strajku przystępują załogi: Lubelskich Zakładów Dobroskich, Zakładu nr 5 LZPS w Garbowie, Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego, Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Lublinie.

Rozpoczyna protest Techmatrans w Opolu Lubelskim oraz Eda Poniatowa.

15 lipca 1980 r.
Ostatni dzień protestu w LZNS i jego Filii w Chodzie oraz w Edzie Poniatowej i Techmatransie. Jednodniowy strajk przeprowadzają załogi: Spółdzielni Pracy w Opolu Lubelskim, Zakładu nr 7 LZNS, LZS w Bychawie, SPOMASZ Lublin, Zakładu Przemysłu Dzwierskiego „Lubgal” Lublin, Lubelskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Mieszkaniowego oraz Zakładu Produkcji Miejskiej w Chelmie.

Do protestu przystępują: PKS Puławy (zakończenie 23 lipca), Zakłady Garbarskie Luga Lubartów (zakończenie 21 lipca), Lubelskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego (zakończenie 19 lipca)

Na dwa dni przerywa pracę Młyn nr 5 w Lublinie oraz Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Lublinie

16 lipca 1980 r.
Koniec strajku w Puławskich Azotach.

Strajk rozpoczynają: Zakład Mleczarski Lublin (trwa do 19 lipca), Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego w Lublinie (do 18 lipca), Transbud Lublin (do 19 lipca), Polfa Lublin (do 17 lipca), Zakłady Remontowe Energetyki Lublin (do 17 lipca), Lubelskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych (do 18 lipca), Spółdzielnia Transportu Wiejskiego Lublin (do 21 lipca), Cefarm Lublin (do 17 lipca), Elektromot Lublin (do 17 lipca), Herba-

lub Lublin (do 17 lipca) Spółdzielnia Pracy Inwalidów Niewidomych Lublin (do 23 lipca), Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego (do 17 lipca), Zakład Transportu Energetyki Lublin (do 17 lipca), SPOINA Lublin (do 17 lipca), Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa (do 19 lipca). Rozpoczęto jednodniowy strajk w Pieco-budowie Lublin, Przedsiębiorstwie Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego Lublin, Zakładach Piwowarskich Lublin, Bazie Sprzętu i Transportu Zakładów Przemysłu Mięsnego w Lublinie, rozpoczęto ponownie strajk w Zakładach Naprawczo-Produkcyjnych Mechanizacji Rolnictwa w Lublinie, Hucie Szkła Lubartów, MPWiK Lublin, Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego Lublin.

Rozpoczęte 16 lipca i trwające 3 dni strajki MPK Lublin paraliżują miasto. Rozpoczyna się strajk węża PKP Lublin. Wśród 14 zgłoszonych postulatów jest sprawa ponownego wyboru nowej Rady Zakładowej reprezentującej interesy załogi.

17 lipca 1980 r.
Do strajku przystępują Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów Lublin (do 18 lipca), Lubelskie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych (do 19 lipca), Kombinat Ogrodniczy Leonów (do 18 lipca), PKS Opole Lubelskie (do 19 lipca) SKR Trawniki (do 18 lipca), SKR Puchaczów (do 18 lipca), ZPOW Zagłoba (do 18 lipca), Zakłady Przemysłu Motoryzacyjnego Lublin (do 18 lipca), LPEC (do 18 lipca), Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich (do 23 lipca). Rozpoczął się jednodniowy strajk w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania w Lublinie.

18 lipca 1980 r.
Rozpoczęto jednodniowy strajk w: Fabryce Łożysk Tocznych w Kraśniku, Spółdzielni Pracy „Solidarność” w Kraśniku, Filii Zakładów Meblarskich z Niemcach, ZUM Bogucin, GS Opole Lub, Centrali Materiałów Budowlanych Lublin, Zakładach „Permedia” Lublin, Transbudzie Kraśnik, Państwowych Zakładach Zbożowych w Lublinie, Centrali Chemicznej w Lublinie, Miejskim Zakładzie Gazowniczym w Lublinie, Okręgowym Przedsiębiorstwie Surowców Włóknin w Lublinie, Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych w Lublinie,

Przedsiębiorstwie Produkcji Mebli Sklepowych Markuszków, SKR Łopien-skim, CPN Lublin, Zakładzie Kuśnier-skim Lublin, MZK Puławy, Unitrze Lubartów.

Do strajku przystępują: Spółdzielnia Mieszkaniowa Świdnik (do 21 lipca), Elektromontaż Ostrów Lub. (do 19 lipca), Transport Leśny Kraśnik (do 19 lipca), WODROL Lublin (do 23 lipca), Agram Lublin (do 21 lipca), Spółdzielnia Pracy Drzewno-Chemiczna Lublin (do 23 lipca), Cukrownia Lublin (do 19 lipca), ZDD Lublin (do 19 lipca), Miejski Zarząd Dróg i Mostów Lublin (do 19 lipca), Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Puławach (do 21 lipca), Zakład Remontowy Spółdzielni Mleczarskiej w Lublinie (do 21 lipca), Prefabet Lubartów (do 19 lipca), Pracownia Konserwacji Zabytków (do 19 lipca), Zakład Budów w Kraśniku (do 23 lipca), Zakład Odczynników Chemicznych w Lublinie (do 23 lipca), SKR Semki (do 19 lipca), Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego Bełcze (do 23 lipca), Remedia Lublin (do 19 lipca), Transbud Chelm (do 21 lipca)

W prasie ukazał się apel władz partyjnych województwa do mieszkańców Lublina wzywający do powrotu do pracy. Ponowiony 19 lipca.

19 lipca 1980 r.
Ostatni dzień strajku PKP Lublin. Protestującym udało się wywalczyć między innymi wolne wybory do Rady Zakładowej.

Jednodniowy strajk w Rejonie Budowy Mostów w Lubartowie, SKR Piaszki, Spółdzielnia Transportu Wiejskiego Kraśnik.

Kończąc strajku w WZOR Lubartów (zakończony 23 lipca), Komunalnym Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym Lubartów (koniec 23 lipca), Komunalnym Przedsiębiorstwie Materiałów Budowlanych (koniec 23 lipca), Spółdzielni Transportu Wiejskiego Lubartów (do 21 lipca), Przedsiębiorstwie Transportowo-Sprzętowym Łączności w Lublinie (do 21 lipca) oraz Bazie Elbud w Lublinie (koniec 23 lipca), Przedsiębiorstwie Remontowym Sprzętu Wodno-Melioracyjnego Biała Podlaska (do 21 lipca)

20 lipca 1980 r. niedziela

21 lipca 1980 r.
Jednodniowy strajk odbył się w SUPON Lublin, Zakładzie Remontowym Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej Chelm, PKS Biała Podlaska, SKR Radzyn Podlaski, ZPW „BIAWENA” Biała Podlaska.

Dwa dni strajkują (do 23 lipca) Transbud” Puławy, WUTEH Radzyn Podl., Delia Zamość.

22 lipca 1980 r.
Rocznica ogłoszenia Manifestu PKWN- pierwsza w historii PRL bez fanfar. Brak dekoracji w Lublinie, wiec- ców, oficjalnych spotkań.

23 lipca 1980 r.
Do kończących się strajków w 23 zakładach pracy przyłączają się z jednodniowym protestem załogi ELTOR Lublin i ZREMB Międzyrzec Podl.

24 lipca 1980 r.
Koniec strajku w Spółdzielni Bajka Lublin trwającego od 16 lipca. Jednodniowy protest Spółdzielni Pracy „Radzynianka” w Radzynie Podl.

Cezary Czarnocki

W tym roku uroczystości odbyły się 9 lipca w Lublinie. Niedzielne obchody 26. rocznicy „Lubelskiego Lipca 1980” rozpoczęły się od złożenia kwiatów pod pomnikiem Doli Robotniczej i ks. Jerzego Popiełuszki. O godz. 11.30 pod przewodnictwem Jego Ekscelencji ks. Abp. Józefa Żywieckiego Metropolity Lubelskiego odprawiona została uroczysta Msza Święta w Archikatedrze Lubelskiej, w której uczestniczyli poezy sztandarowe z całego Regionu w tym z NSZZ „S” PZL-Świdnik S.A., władze Regionu Środkowowschodniego NSZZ „S” oraz zaproszeni goście. Po mszy o godzinie 13.00 w Trybunale Koronnym w Lublinie odbyło się rocznicowe spotkanie połączone z promocją książki „STAD RUSZYŁA ŁAWINA” o historii powstania „Solidarności” na Lubelszczyźnie. 32 osoby zostały odznaczone Krzyżami Zasługi przyznanymi przez Prezydenta RP.

red.

Zaprosili nas

Jubileuszowa wystawa

Wystawy prac uczestników zajęć plastycznych Ośrodka Terapii i Rozwoju są zawsze wydarzeniem artystycznym i towarzyskim. Jubileuszowa, 30. już, odbyła się pod hasłem „Cztery pory roku i szkła”. - Prezentujemy efekty całonocnych starań dzieci i młodzieży, prace graficzne i malarskie inspirowane naturą



oraz niezwykle, szklane rzeźby - powieździła na wernisażu Barbara Kasprzak, plastyk, pedagog, terapeuta. - Ale to tylko widzialna, zewnętrzna częśćka tego, co dzieje się na co dzień w Ośrodku. Innych form pracy z ludźmi nie da się pokazać.

Wielkimi brawami przyjęto wykonanie a'capella pieśni ukraińskie, przygotowane pod kierunkiem Ireny Slepaczuk. Prowadzące OTiR, Barbara Kasprzak i Renata Puchala, zaprosiły na zbliżające się piętnastoletnie placówki.

Wystawa odbyła się w gościnnych progach Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej, a zakończyła się tradycyjnie, aukcją prac, z której dochód przeznaczony został na dofinansowanie wakacyjnego pleneru.

dan

Powitanie lata

To hasło spotkania integracyjnego, które zorganizowało stowarzyszenie Wspólnota Świdnicka. Było ono okazją do złożenia podziękowań osobom, które wspomagały akcję Wspólnoty, m.in. Zielone Dni Świdnika, Bezpieczne Wakacje, Podwórkowe Festyny Dziecięce.

- Dyplomy wręczamy wolontariuszom oraz ludziom, którzy pomogli nam finansowo i organizacyjnie - mówi Dariusz Mańka, prezes stowarzyszenia. - Miłym dodatkiem do dyplomów i podziękowań był smakowity bigos przygotowany przez Grażynę Muchę.

dan



Sylwester Janik odbiera podziękowania i dyplom z rąk posła Andrzeja Mańki.

Wszystkim za okazaną pomoc
oraz uczestnictwo
w ostatniej drodze
śp. Zygmunta CHARGOTA
podziękowanie
składa, żona dzieci, wnuki i rodzina.

Pani Ani Berejowskiej
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci
BRATA
składają kierownictwo i pracownicy
Urzędu Miasta Świdnik



PKO BANK POLSKI
SPÓŁKA AKCYJNA

Świdnik

Wakacje Kredytowe z Szybkim Serwisem Kredytowym

Na tegoroczne lato PKO Bank Polski zaoferował klientom promocyjne warunki cenowe Szybkiego Serwisu Kredytowego, jednego z najbardziej popularnych kredytów konsumpcyjnych na rynku.

W ramach promocji, która trwać będzie do końca września br., milion pierwszych klientów, którzy zdecydują się na najpopularniejszy kredyt - w PLN, zaciągnięty na okres od 24 do 48 miesięcy i spłacany w ratach malejących - nie będzie płacił odsetek do końca roku, tylko same raty kapitałowe. Dzięki temu mogą zaoszczędzić nawet kilkadziesiąt złotych.

Atutami Szybkiego Serwisu Kredytowego są:

- * niskie oprocentowanie
 - * możliwość przeznaczenia kredytu na dowolny cel
 - * natychmiastowe rozpatrzenie wniosku
 - * możliwość zaciągnięcia kredytu do 35 tys. bez poręczycieli (wystarczy weksel własny in blanco, a powyżej tej kwoty klient sam wybiera dogodną formę zabezpieczenia)
 - * możliwość wyboru waluty (PLN, CHF, USD, EUR)
 - * długi okres kredytowania - aż do 8 lat
 - * możliwość obniżenia prowizji w przypadku ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia kredytu i/lub gdy kredyt udzielany jest posiadaczowi rachunku w PKO BP
 - * ubezpieczenie kredytu gwarantujące pełne bezpieczeństwo kredytobiorcy w przypadku utraty stałych dochodów oraz innych zdarzeń losowych
- Szczegółowe informacje dostępne są na stronie www.pkobp.pl, w placówkach banku: Oddział 1 ul. Racławicka 9 tel. 081 748 01 13 081 748 01 17 oraz 081 748 01 19
Oddział 2 ul. Niepodległości 14 tel. 081 751 43 74 i pod numerem infolinii 0-801 302 302 (opłata jak za połączenie lokalne).

Serdeczne

podziękowanie panu
Rafałowi Sobolewskiemu,
który bezinteresownie
oddął krew mojemu
choremu mężowi,
składa
Maria Łańska

Uwaga!

Zgubiono pęk kluczy
w czarnym etui, w okolicach
ul. Czeresniowej.
Dla znalazcy nagroda 100zł.
Tel. 601 802-261.

Zakład Pogrzebowy KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwianie wszelkich formalności
Świdnik ul. Okulickiego 2 c
tel. całonocowe 0 81 723-63-46
0 604.492-366 R-1



Fot. Sławomir Socha

Ach, co to był za ślub...

Mendelssohn pod szpalerem szabel

W sobotnie popołudnie do kościoła pw. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła podjechał niecodzienny orszak ślubny. Młodej parze jadącej dorożką towarzyszył zespół ludowy z Podzamcza oraz ... konna eskorta lubelskich kawalerzystów. Widok jeźdźców w galowych mundurach nie mógł dziwić w tych okolicznościach, gdyż sakramentalne „tak” powiedzieli sobie Małgorzata Lewicka i Bartosz Bujnowski. Państwo młodzi na co dzień są członkami Szwadronu Kawalerii RP im. 24. Pułku Ułanów w Świdniku. Małgosia jest także instruktorką jazdy konnej, zaś Bartosz służył w jednostce reprezentacyjnej Szwadronu Jazdy RP w Warszawie. Nic więc dziwnego, że wspólna pasja do koni zaprowadziła tę parę na ślubny kobierzec. Po ceremonii zawarcia związku małżeńskiego państwo młodzi udali się na przyjęcie weselne do Zajązdu Ułańskiego w Lublinie, gdzie zabawa trwała do białego rana. Życzymy wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia!

(sls)

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres (do wiadomości redakcji).....

.....

Sprzedam rower dziecienny, Salto, niebieski. Tel. 081 468 05 60. B-635

Sprzedam rower górski młodzieżowy, k-18. Tel. 081 468 43 12. B-643.

Sprzedam piec gazowy do centralnego ogrzewania. Tel. 507 823 498. B-644.

Pokój 2-osobowy do wynajęcia dla pracującego mężczyzny. Tel. 507 823 498. B-645.

Wynajmę lokal 25 mkw. (Lotników Polskich 33). Tel. 081 751 42 14. B-646.

Sprzedam działkę budowlaną na Franciszkowie. Tel. 081 751 49 23. B-647.

Sprzedam dom niewykończony, wszystkie media, działka ogrodzona. Tel. 081 75134 57. B-648.

Sprzedam stodołę drewnianą, szer. 6m, dl.14 m, kryta eternitem. C. 2500. Tel. 691 170 780. B-649.

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, 40 mkw., kuchnia umeblowana. Tel. 081 468 35 78 (po 19.00). B-641.

Kupię pokój z kuchnią lub dwa małe pokoje. Tel. 081 468 25 54. B-642.

Matematyka Tel. 081 468 30 08, 501 233 216. D-2
Niemiecki Tel. 081 468 30 08, 504 073 765. D-3

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

VIII Mistrzostwa Świata Judo Masters Tours Francja 2006

Waldemar Białowąs 9. na świecie



Świdnicki judoka, ciągle aktywny sportowo dyrektor świdnickiego gimnazjum Waldemar Białowąs (prezes i trener SKS Shiroikaj), brązowy medalista tegorocznych Mistrzostw Polski Masters zanotował udany występ podczas VIII Mistrzostw Świata. Zawody rozegrano w dn. 26.06-02.07.2006r w Tours (Francja). Nasz judoka wystąpił w kat. M4 (45-49 lat), w wadze do 81kg.

W pierwszej walce pokonał przeważającą technicznie zawodnika z Niemiec Manfreda Zollnera. W kolejnej spotkał się z Rainholdem Kurzem (mistrzem świata poprzedniej edycji). Walka ta toczona na bardzo wyrównanym poziomie w regulaminowym czasie nie przyniosła rozstrzygnięcia.

O zwycięstwie Austriaka (brązowego medalisty tej imprezy) zdecydowali po dogrywce (golden score) sędziowie.

W pierwszej rundzie repasaży „Waldano” (tym imieniem dopingowali świdnickiego mastersa koledzy z polskiej drużyny) pokonał naturalizowanego Japończyka Kiyoshi Katagaki z Brazylii techniką tomoe-nage, doznając w trakcie zaciętego pojedynku kontuzji stopy. W drugiej rundzie repasaży po wyrównanym pojedynku kontuzjowany świdniczanin uległ w dodatkowym czasie decyzją sędziów Francuzowi Stefanowi Bouche, plasując się ostatecznie na IX miejscu mistrzostw.

W kategorii W. Białowąs wystąpił aż 30 zawodników, w tym utytułowani medaliści MŚ i ME z poprzednich lat. Pierwsza dziesiątka każdej kategorii wiekowej i wagowej otrzymała oficjalne zaproszenie do udziału w przyszłorocznych IX już Mistrzostwach Świata Judo Masters w Sao Paulo w Brazylii.

W sumie w Tours wystartowało ponad 1400 zawodników z 50 krajów, m.in.: Japonii, USA, Kanady, Brazylii. Najliczniejszą ekipą była drużyna z Francji - organizatora mistrzostw. Polska jedenastoosobowa ekipa pod kierownictwem Waldemara Białowąsa zdobyła w sumie: 2 złote, 1 srebrny i 1 brązowy medal oraz jedno piąte i trzy dziewiąte miejsca.

Taekwondocy „Dana” mają już wakacje
Mocny akcent na finiszu

Zawodnicy Lubelskiego Klubu Sportów Walki „Dan” ze Świdnika mocnym akcentem zakończyli udane starty w sezonie 2005/2006. W ostatnim starcie wzięli udział w dwóch imprezach i tradycyjnie przywieźli zarówno z Sułkowiec jak i ze Skawiny pokazną ilość medali.

W Sułkowicach rozegrano mistrzostwa Polski juniorów młodszych i młodzieżowców oraz Puchar Polski młodzików w kick-boxingu semi-contact i light-contact. Szóstka naszych reprezentantów wywalczyła na nich aż jedenaście medali. Na najwyższym stopniu podium w obu formatach walki stanęli: Iwona Duklewska, Michał Dańko i Dominik Jednusz. Michał i Iwona zakończyli walki finałowe w semi-contact przed czasem przez przewagę techniczną w stosunku 11:1. „Złoto” w semi-contact zdobył także Lucjan Bosak wygrywając finał z zawodnikiem gospodarzy wynikiem 10:1, a w light-contact został

sklasyfikowany na drugiej pozycji. Tytuł mistrza Polski w light-contact zdobył Jakub Kret. Natomiast srebrny krążek w light (po przegranej z Michałem Dańko) i brązowy w semi zapisał na swoim koncie Rafał Duklewski. W klasyfikacji drużynowej LKSW „Dan” zajął czwarte miejsce wśród trzydziestu dziewięciu rywali-zwycięzców ekip.

Równolegle w Skawinie odbyły się mistrzostwa Polski kadetów i seniorów Polskiej Unii Taekwondo. Także i ten start zakończył się sukcesem. Dużego wyczynu dokonali nasi młodzieńcy, którzy startując w wyższej ka-

tegorii wiekowej obsadzili całe podium w konkurencji tradycyjnych układów formalnych, podobnie zresztą jak w czasie tegorocznych mistrzostw Polski młodzików. Pierwsze miejsce zajął Kamil Daniel przez Kamil Smolińskim i swoim bratem Bartkiem. Ten ostatni triumfował także w konkurencji układów otwartych. Ponadto Adam Brzozowicz zdobył złote medale w walkach semi-contact do 165 cm i light-contact do 54 kg. Natomiast Wojciech Pasierb i Patryk Mitula wywalczyli brązowe krążki w walkach kadetów semi-contact.

JaKo

Tydzień w sporcie

„Dan” podsumował sezon

Kolejny sezon startowy podsumowali działacze i zawodnicy Lubelskiego Klubu Sportów Walki „Dan” z siedzibą w Świdniku. Oprócz podsumowania wszystkich startów oficjalnie ogłoszono wyniki rankingu prowadzonego wśród zawodników. Punkty były przyznawane za miejsca zajęte podczas walców w ciągu całego sezonu. Czołówek tegorocznego rankingu klubowego stanowią (przy nazwisku liczba punktów): 1. Iwona Duklewska - 230 pkt., 2. Michał Dańko - 195 pkt., 3. Bartłomiej Daniel - 171 pkt., 4. Jakub Kret - 136 pkt., 5. Lucjan Bosak - 127 pkt., 6. Kamil Daniel - 125 pkt., 7. Adam Brzozowicz - 122 pkt., 8. Wojciech Pasierb

Rozmowa z Mariuszem Kowalskim
Mam sentyment do Świdnika

Cieszysz się z powrotu do Świdnika?

- Po dwóch latach przerwy znów wracam do Avii i na pewno jestem bardzo zadowolony. Zawsze z wielkim sentymentem wspominałem grę w Avii. Występowałem tu nieprzerwanie przez trzy lata i mam tu jeszcze trochę kolegów. Przed najbliższym sezonem trenerzy chcieli zbudować nowy, silny zespół i to również było dla mnie motywacją do powrotu. Mam nadzieję, że będę tej drużynie pomocny i zrewanżuję się dobrą grą.

Czy gra w Polskiej Lidze Siatkówki w barwach Jokera Piła dużo Ci nauczyla?

- Trudno mówić, aby dla zawodnika w moim wieku gra w PLS była wielką nauką, bo tam trafiają zawodnicy już ukształtowani. Chciałem zagrać w siatkarskiej elicie. Zobaczyłem, spróbowałem swoich sił w barwach Jokera Piła, ale zespół spadł do I ligi. Teraz znów z chęcią pogram w Avii.

Razem z Tobą do Avii trafił inny zawodnik Jokera - Jakub Kaźmierski. Uważasz, że ma szanse skutecznie zastąpić Wojciecha Kaźmierczaka?

- W pewnym elementach gry może okazać się nawet lepszy. W Pile, za czasów występów w PLS, Jakub nie grał może dużo, ale wynikało to z czynników pozasportowych. Na jego pozycję zostali sprowadzeni nowi zawodnicy, którzy po prostu musieli grać, bo sprowadzenie do zespołu było rozliczne. To naprawdę dobry środkowy i mam nadzieję, że potwierdzi to podczas występów w Avii.

- Wiesz już na jakiej pozycji będziesz grał w najbliższym sezonie?

- W Pile grałem zarówno na pozycji libero, jak i na pozycji atakującego. W Avii też chciałbym raczej grać jako atakujący. Ostateczna decyzja będzie zależała jednak od trenera.

Rozmawiał: PAW

Gimnazjum nr 3 rewelacją mistrzostw Polski

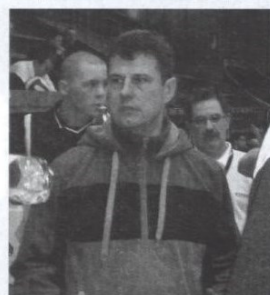
„Trójka” na czwartym

Uczniowie świdnickiego Gimnazjum nr 3 byli prawdziwą rewelacją mistrzostw Polski szkół gimnazjalnych w siatkówce jakie odbyły się w Radomiu. Zawodnicy prowadzeni przez trenera Zenona Zielińskiego w swoim debiucie na tego typu imprezie zajęli wysokie czwarte miejsce.

Prawo gry w mistrzostwach miało szesnastu zwycięzców zawodów na szczeblu wojewódzkim. W grupie eliminacyjnej świdniczanie na dobry początek pokonali swoich rówieśników z Krotoszyńska 2:0. W drugim spotkaniu po zaciętej walce przegrali z reprezentantami Zielonej Góry 1:2, by w trzecim meczu zwyciężyć gimnazjalistów z Bydgoszczy 2:0. Pomimo jednej porażki uplasowali się na pierwszym miejscu w grupie uzyskując awans do ćwierćfinału.

Najbardziej zacięte spotkanie stoczyliśmy o wejście do najlepszej czwórki mistrzostw. Naszym rywalem było Jastrzębie Zdrój. Na początku meczu zanosilo się na szybką wygraną rywali, którzy w pierwszym secie zwyciężyli gładko 25:15. Przełamanie nastąpiło w drugiej partii. Po dramatycznej końcówce zwyciężyliśmy na przewagi 26:24. W tie-breaku chłopcy poszli za ciosem. Zwyciężyli 15:7 i w całym meczu 2:1 - powiedział trener Zieliński.

O wywalczenie miejsca na podium było niezwykle trudno. W półfinale świdnicka „trójka” uległa drużynie z Kęt 0:2, a w meczu o brązowe medale w takim samym stosunku swoim rówieśnikom w Warszawie. W bezpośredniej walce o medale rywale okazali się zbyt mocni.



Trener Zenon Zieliński poprowadził gimnazjalistów z „Trójki” do czwartego miejsca na mistrzostwach Polski.

Niemniej świdniczanie jako najmłodszy zespół mistrzostw osiągnęli olbrzymi sukces. Drużynę Gimnazjum nr 3 stanowili: Marcin Kurek (kapitan), Jakub Skrzętkowicz, Bartłomiej Misztal, Michał Antoszek, Adam Kanadys, Grzegorz Kisiel, Maciej Kołodziejczyk, Jakub Kozłara, Łukasz Misztal, Jakub Sadowski i Łukasz Wróbel.

JaKo



Podium mistrzostw Polski w kick-boxingu - Sułkowiec 2006. Na najwyższym stopniu podium w formule light-contact Michał Dańko, a na drugim miejscu Rafał Duklewski.

- 90 pkt., 9. Rafał Duklewski - 88 pkt., 10. Krzysztof Zajac - 70 pkt. W klasyfikacji poszczególnych sekcji klubowych zwyciężył Świdnik przed Łęczną i Puchaczowem.

„Srebro” dla Piotra

Świdniczanin Piotr Sawicki wziął udział w międzynarodowych zawodach łuczniczych dla osób niepełnosprawnych pod nazwą „Koziołek 2006” rozegranych w Lublinie. W rywalizacji wzięli udział reprezentanci Białorusi, Słowacji, Ukrainy i Polski. Sawicki w kategorii mężczyzn na wózkach uplasował się na drugiej pozycji zdobywając srebrny medal. Lepszy od niego okazał się tylko Ukrainiec Roman Hutnik. Kolejne lipcowe starty to Puchar Europy w angielskim Stoke Mandeville oraz letnie mistrzostwa Polski w Wiśle, a potem sierpniowe zawody w Czechach.

Liga przed fazą „play-off”

Zakończyła się zasadnicza część sezonu w rozgrywkach Międzygminno-Powiatowej Amatorskiej Ligi w piłce nożnej. W przedostatniej kolej-

ce spotkań na boisku przy ul. Turyściej w Świdniku doszło do derbowej potyczki pomiędzy Starostwem i Adampolem. 5:2 zwyciężyli występujący w roli gości „adampolowcy”, dla których dwie bramki strzelił Andrzej Miciuła, a po jednej Paweł Karayka, Dominik Pastusiak oraz Michał Graniczka z rzutu karnego. Gole dla lidera tabeli zdobyli Jarosław Błaszczak i Tomasz Ciechowski. W minione niedziele, w ostatniej serii spotkań, Adampol rozgromił Sportico OSP Majdanek Kozicki 9:4 (bramki: Miciuła 4, Kardyka 2, Paweł Ferens 2, Pastusiak), a Starostwo zwyciężyło na wyjeździe Brzezice 7:2 (bramki: Jarosław Błaszczak 3, Kamil Łuka 2, Wojciech Chmiel, Grzegorz Martyniuk). Natomiast trzeci świdnicki zespół - Sokół nie sprostał w Gardzienicach tamtejszemu Gromowi ulegając wysoko 2:9 (bramki: Artur Pecio, Rafał Paweska). W tabeli, na finiszu rozgrywek, pierwsze miejsce zajęło Starostwo - 87 punktów, wyprzedzając Adampol - 77 pkt. i Sportico - 75 pkt. Sokół został sklasyfikowany na pozycji dziesiątej z dorobkiem 57 pkt.

Zebrał: JaKo

Bardzo uroczyste obchodzone przypadającą w tym roku 30. rocznicę powstania Społem PSS w Świdniku. Podczas okolicznościowego spotkania pod adresem Jubilatki padło wiele życzeń i podziękowań za dotychczasową działalność.

-Gratuluję świdnickiej spółdzielni umiejętności przetrwania wśród ostrej konkurencji - z uznaniem podkreślał Jerzy Rybicki, prezes Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Spożywców Społem. -

Dzisiaj tylko profesjonalizm jest w stanie sprawić, by klienci przychodzili do sklepów. Wy to umiecie robić. Krajowy Związek Spółdzielni zrzesza 270 jednostek, wy należyście do najaktywniejszych.

100 lat dla Społem!

-Historia Społem spleciona jest z historią miasta - mówił burmistrz Waldemar Jakson. - Dziękuję za pracę, za wkład w naszą małą ojczyznę, wszelkie dobro, które uczyniliście dla Świdnika.

Na ręce Antoniego Dejko, prezesa Społem PSS składano kwiaty i prezenty, a były to najczęściej ob-

razy. W kuliach żartowano nawet o powstanie spółdzielczych galerii. Największe brawa otrzymał prezes a właściwie obietnica złożona przez Marcina Okonia, dyrektora świdnickiego oddziału Banku PKO BP o obniżeniu kosztów związanych z prowadzeniem firmy.

Z okazji jubileuszu wyróżnionych się pracowników uhonorowano odznaczeniami i dyplomami.



fol. Sławomir Socha

Odznakę „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” przyznano: Marii Fedoniuk, Tadeuszowi Guzowskiemu, Janowi Nowakowskiemu, Henrykowi Panasiukowi, Barbarze Rodak, Józefie Sacawie, Kazimierzowi Starobratowi i Barbarze Zebrowskiej.



fol. Sławomir Socha

Odznakę „Zasłużony dla Społem” wręczono: Helenie Ciechan, Małgorzacie Dudzińskiej, Krzysztofowi Gosiovi, Bożenie Kalickiej, Stefanowi Kietbasie, Danucie Lipczewskiej, Marii Michałowskiej, Stanisławie Misiak, Barbarze Mitrus, Czesławowi Młynarczykowi, Hannie Nowak, Grzegorzowi Olejnikowi, Wacławowi Poleszkowi, Ewie Ryngiel, Marii Szewczak, Grażynie Wach, Mariannie Widzińskiej i Kazimierze Wieczorek.

Marianna Widzińska:

Szanuję każdego klienta

Marianna Widzińska pracuje w Społem PSS od chwili jego powstania w naszym mieście. Przeszła wszystkie stopnie wstępnienia pracy w sklepie. Zaczynała jako ekspedientka w delikatesach pod Pewexem, a obecnie jest kierownikiem sklepu nr 3, przy ul. Niepodległości. To jedna z najlepszych placówek Społem, bardziej znana jako „stare delikatesy”. Choć ekspedientką została przypadkowo, lubi swój zawód i nie zamieniłaby go na inny.

- Chciałam być pielęgniarką, ale zabrakło mi punktów i nie dostałam się do szkoły w Chelmie - wspomina pani Marianna. - Przyjechałam do Świdnika i rozpoczęłam naukę w Szkole Handlowej. Po jej ukończeniu poszłam do pracy, wyszłam za mąż i zostałam na stałe w Świdniku. Lubie pracę z ludźmi, mam dużo cierpliwości. Szybko awansowałam i chyba po 4 latach pracy jako sprzedawca zostałam zastępcą kierownika sklepu.

- Młodej kobiecie, z małymi dziećmi i pracą na zmiany trudno chyba było pogodzić wszystkie obowiązki?

- Byłam w tej dobrej sytuacji, że mieszkaliśmy z teściami, którzy bardzo nam pomogli w wychowywaniu dzieci i prowadzeniu gospodarstwa. Pracuję na zmiany, co komplikuje trochę wykonywanie domowych obowiązków. Wystarczy jednak dobrze zorganizować czas, a reszta się sama ułoży.

Moje początki w sklepie przypadały na lata, kiedy jeszcze nie było problemów z zaopatrzeniem, więc i praca była łatwiejsza. Później stawało się coraz gorzej, brakowało towaru, wprowadzono kartki, ograniczenia w zakupach. Od wczesnego rana ustawiali się kolejki. To do ekspedientek ludzie mieli pretensje o kiepskie zaopatrzenie. Frustrację i agresję wyładowywali właśnie na nas. To były najtrudniejsze lata.

Od 6 lat jestem kierowniczką sklepu nr 3. Przeszedł on w tym czasie gruntowny remont. Ma klimatyzację, nowe lady chłodnicze. Zmieniliśmy też jego wystrój. Klienci lubią do nas przychodzić. Mamy dobrej jakości towar i umiarkowane ceny. W sklepie pracuje 12 osób. Są to fachowcy z wieloletnim stażem w handlu. Szanujemy każdego kupującego, nawet jeżeli ma niezbyt zasóbny portfel.

- Czy klienci zmienili się w ciągu 30 lat?

- Bardzo. Są zestresowani, negatywnie nastawieni do otoczenia, a więc i agresywni. Wydaje mi się, że to efekt życia jakie prowadzimy. Żyjemy szybko, ciągle się śpieszymy. Kiedyś było mniej towaru na półkach, trudniej było zrobić zakupy, ale ludzie okazywali zrozumienie. Częściej się uśmiechali.

Oczywiście nie można generalizować. Nadal staramy się z grzecznością i uprzejmością klientami.

Anna Konopka



fol. Sławomir Socha

Dyplomy za 30 lat pracy zawodowej i społecznej w Spółdzielni otrzymali: Barbara Czajka, Jolanta Czech, Grażyna Dybała, Jadwiga Franczak, Teresa Galan, Irena Gromada, Bożena Iwan, Teresa Jaroszevska, Bożena Kalicka, Bożena Kozłowska, Urszula Król, Teresa Kurzempa, Urszula Nakonieczna, Danuta Niedzińska, Hanna Nowak, Teodora Pietrzyk, Elżbieta Prazmo, Marianna Sak, Urszula Sinicka, Bożena Śniadowska, Krystyna Swenarek, Krystyna Toporowska, Marianna Widzińska, Grażyna Wiktorowicz, Alina Wojtyła i Liliana Zaręba.



fol. Sławomir Socha



fol. Sławomir Socha

Prezesa spółdzielni działających w naszym regionie z uznaniem mówili o pracy Antoniego Dejko, prezesa świdnickiej Społem PSS.

Konkurs Jubileuszowy Społem PSS

Kończymy już konkurs ogłoszony z okazji 30 - lecia Społem PSS w Świdniku. Zamieszczamy trzecie i ostatnie pytanie. Aby wziąć udział w losowaniu nagród - czajników, suszarek do włosów, parasoli i porcelanowych kubków, wystarczy zebrać trzy kolejne kupony konkursowe i z prawidłowymi odpowiedziami i dostarczyć je do naszej redakcji. Na kupony czekamy do 21 lipca. O wynikach losowania poinformujemy za dwa tygodnie.

KUPON KONKURSOWY



Pytanie nr 3. Gdzie mieści się piekarnia Społem PSS?

a/ przy ul. Kosynierów, b/ przy ul. Niepodległości, c/ przy ul. Wyszyńskiego
(zakreśl prawidłową odpowiedź)

Imię
Nazwisko
Adres
Nr telefonu

Gdyby ktoś miał problemy ze znalezieniem prawidłowych odpowiedzi, polecamy lekturę czerwcowych numerów Głosu Świdnika.

MAK DOM

GRUPA DEWELOPERSKA

Świdnik, ul. Kasperka 17/45, tel. (081) 469-23-66

Nowa inwestycja w Świdniku
ul. Kasperka/Klonowa



Oferujemy mieszkania 3-4 pokojowe od 26 do 120 mkw.
Gwarantowana cena sprzedaży • Hipoteczna własność gruntu
www.makdom.com.pl